

Szczęśliwcy czy pechowcy?

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

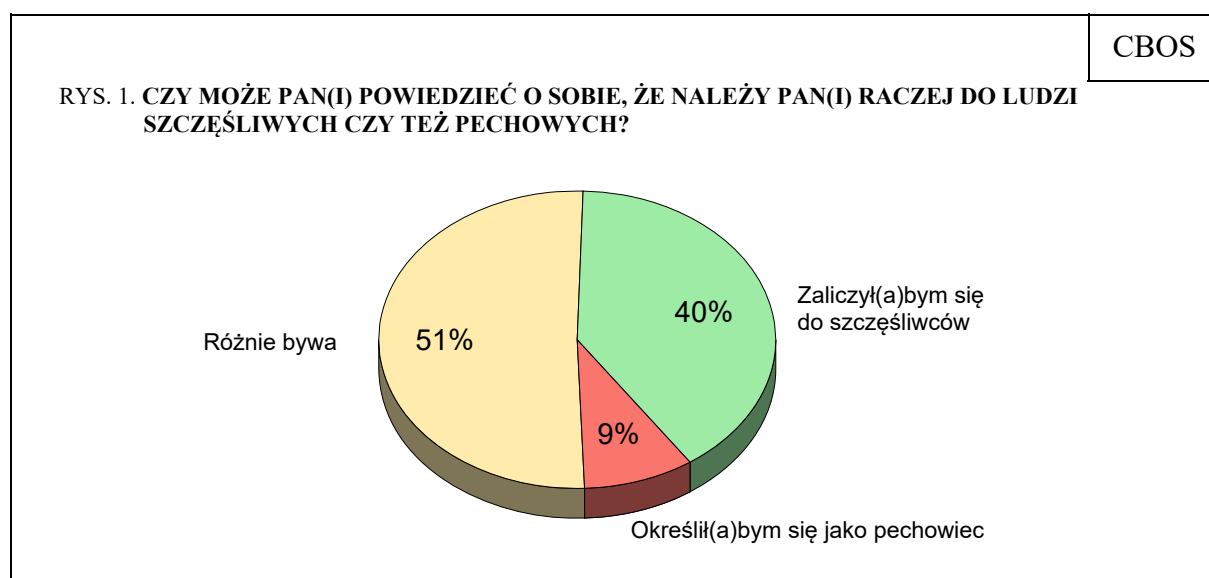
Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Tradycyjnie pod koniec roku¹ zapytaliśmy Polaków, czy – na podstawie życiowych doświadczeń – postrzegają siebie jako tych, którym sprzyja szczęście, czy też jako pechowców.

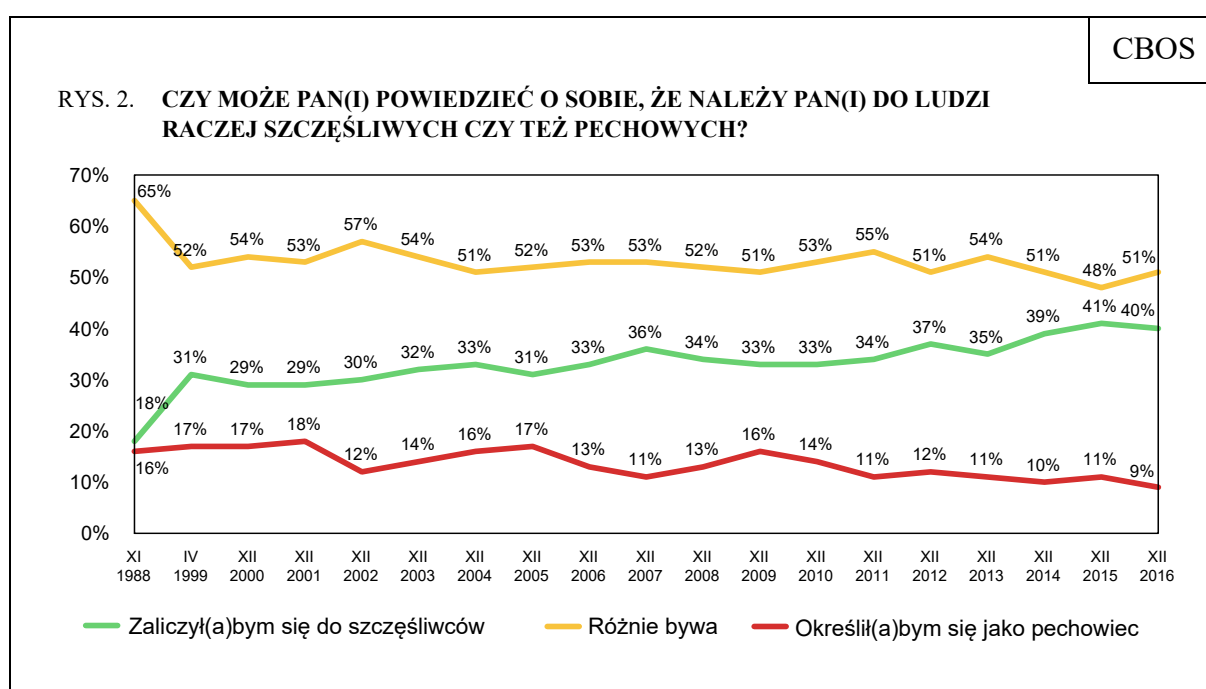
Większość badanych (51%) nie zalicza się ani do jednoznacznie szczęśliwych, ani do pechowych. Dwie piąte respondentów (40%) uważa się za takich, którym szczęście sprzyja, a tylko 9% sądzi, że na ogół ma w życiu pecha.



W porównaniu z poprzednim pomiarem minimalnie zmniejszyły się odsetki osób zaliczających się do szczęśliwców (o 1 punkt procentowy) oraz uznających się za pechowców (o 2 punkty), natomiast wzrósł odsetek tych, które twierdzą, że bywa z tym różnie (o 3 punkty). Patrząc z dłuższej perspektywy można jednak zauważyć, iż w ostatnich trzech latach te autodefinicje były wybierane przez zbliżone grupy badanych. Wcześniejsze coroczne pomiary pokazują, że od 1999 roku odsetek osób niezaliczających się ani do jednoznacznie szczęśliwych, ani do pechowych jest dość stabilny, natomiast z upływem lat zwiększała się

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (319) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 1–11 grudnia 2016 roku na liczącej 1136 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

grupa uznających się za szczęściarzy (z 31% w 1999 roku do 40% obecnie), a malała liczba badanych zaliczających się do pechowców (z 17% w 1999 roku do 9% obecnie). Warto dodać, iż przed transformacją ustrojową, w roku 1988, kiedy po raz pierwszy zadaliśmy to pytanie, odsetek Polaków uznających się za pechowców utrzymywał się na podobnym poziomie jak w latach 1999–2001, natomiast znacznie mniej osób określało się mianem szczęśliwców (ich odsetek był niemal taki sam jak odsetek zadeklarowanych pechowców). Ponadto w 1988 roku niemal dwie trzecie respondentów sytuowało się wśród tych, którym los przynosi różne doświadczenia, natomiast od 1999 roku takie deklaracje składa na ogół nieco ponad połowa pytaných.



*Wyłączono odmowy odpowiedzi

Z przeprowadzonych analiz wielozmiennowych² wynika, że poczucie bycia szczęśliwcem lub pechowcem ma swoje zakorzenie w doświadczeniach badanych, gdyż zmienną najbardziej różnicującą deklaracje w tej kwestii jest poczucie, że wszystko dobrze się układa. Respondenci, którzy w mijającym roku bardzo często lub często czuli pewność, że wszystko się dobrze układa, w zdecydowanej większości uważają się za szczęśliwców (81%). Im rzadziej badani doznawali takich uczuć, tym rzadziej uznają się za szczęśliwców, a częściej za pechowców.

² Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

Tabela 1

Czy może Pan(i) powiedzieć o sobie, że należy Pan(i) raczej do ludzi szczęśliwych czy też pechowych?	Jak często w ciągu mijającego roku poczuł(a) Pan(i) pewność, że wszystko układa się dobrze?			
	Bardzo często	Często	Rzadko	Prawie wcale, wcale
	w procentach			
Zaliczył(a)bym się do szczęśliwców	81	55	19	13
Określił(a)bym się jako pechowiec	0	4	12	33
Różnie bywa	19	41	69	54

Biorąc pod uwagę wyłącznie zmienne charakteryzujące usytuowanie ankietowanych w strukturze społeczno-demograficznej, po przeprowadzeniu analiz statystycznych³ można wysnuć wniosek, że zaliczanie się badanych do szczęśliwców lub pechowców różnicuje przede wszystkim ocena własnej sytuacji materialnej (por. tabela aneksowa). Ponad połowa respondentów dobrze oceniających warunki materialne swoich gospodarstw domowych (52%) uważa się za takich, którym sprzyja szczęście, a jedynie co dwudziesty z tej grupy (5%) zalicza się do pechowców, natomiast ponad jedna trzecia żyjących w złych warunkach (35%) uważa się za pechowców, a tylko 9% z tej grupy przypisuje sobie szczęśliwy los. Wśród badanych żyjących na średnim poziomie zdecydowanie dominują (64%) osoby mające w życiu mieszane doświadczenia, a szczęśliwców jest w tej grupie dwuipółkrotnie więcej niż pechowców (odpowiednio 25% i 10%).

Co ciekawe, przekonani w tej kwestii nie różnicują istotnie deklaracje dotyczące wiary, natomiast ponadprzeciętnie wysokim odsetkiem uważających się za szczęśliwców wyróżnia się grupa badanych deklarujących bardzo częsty (kilka razy w tygodniu) udział w praktykach religijnych (60%).

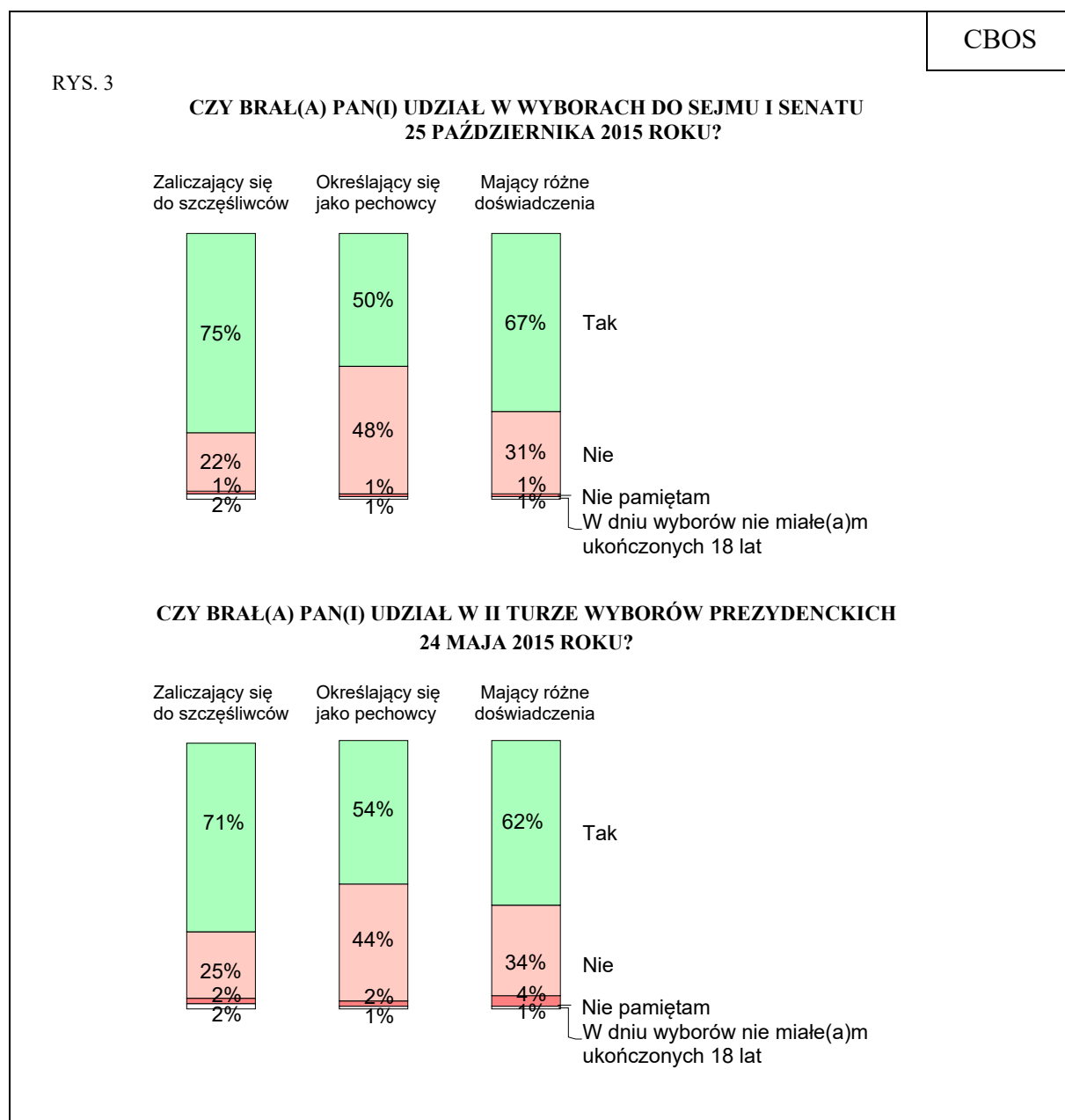
Respondenci tym częściej zaliczają się do szczęśliwców, im wyższe mają wykształcenie – o ile wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym szczęśliwców jest zaledwie 28%, to wśród badanych absolwentów wyższych uczelni – ponad połowa (54%). Poczucie bycia życiowym pechowcem najczęściej natomiast, oprócz badanych niezadowolonych z warunków materialnych własnych gospodarstw domowych (35%), deklarują bezrobotni (22%).

Mniejszy odsetek szczęśliwców zauważyć można też wśród osób, które nie potrafią określić swoich poglądów na osi lewica–centrum–prawica (29%). W tej grupie znacznie więcej badanych niż wśród osób o sprecyzowanych poglądach politycznych uważa, że ich

³ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

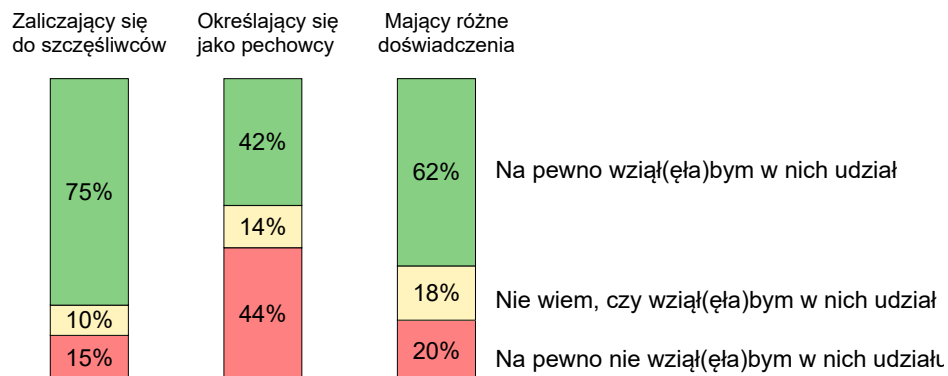
życiu raz towarzyszy szczęście, a raz pech (61%) – zob. tabela aneksowa. Różnice w rozkładach odpowiedzi respondentów mających sprecyzowane poglądy polityczne są natomiast nieistotne statystycznie.

Warto dodać, iż z przeprowadzonych analiz wynika, że przekonanie o byciu szczęśliwcem sprzyja partycypacji wyborczej, zarówno jeśli chodzi o przeszłe, jak i hipotetyczne wybory, natomiast poczucie bycia pechowcem zwiększa prawdopodobieństwo absencji w czasie głosowania. Co ciekawe, przekonania w tej kwestii nie mają związku z preferencjami politycznymi.



RYS. 4

**GDYBY W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ ODBYWAŁY SIĘ WYBORY DO SEJMU I SENATU,
TO CZY WZIĄŁ(ĘŁA)BY PAN(I) W NICH UDZIAŁ?**



Opracowała
Barbara BADORA